

Adam Gwara: * SKOŃCZONE PIĘKNO *

zacznę od ciszy jeziora
przed pierwszym powiewem
budzącym perkozy

woda zostanie pochmurna
przyjazna karpiom
i krasnopiórym

zwinę wędki pójdę
w stronę dymu
i herbaty

powitasz mnie w turbanie ręcznika
po dobrej nocy
będzie dzień dobry

spadnie deszcz ciepły rzęsisty
a kiedy ucichną parapety
jerzyki wykrzyczą tęczę

skończenie piękna jest cisza
i tęcza dla nas zaklęta
i okno otwarte w wieczór

skończenie piękna aria
królowej nocy
pod sitem nieba

kreski i kropki gwiazd

piszące nieskończoność

jutra